

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy
w S.:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. K.:

a. kwotę 57 000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 9 275 złotych od dnia 24 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 47 725 złotych od dnia 22 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz

b. kwoty po 1 200 złotych tytułem comiesięcznej renty płatnej do dnia 10. każdego miesiąca, poczynwszy od miesiąca lutego 2018 roku;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. K. kwotę
3 254,40 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. obciążył Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach kwoty 3 570 złotych tytułem zwrotu przypadającej na stronę pozwaną części kosztów procesu poniesionych przez Skarb Państwa;

5. ściągnął z roszczenia zasądzonego dla D. K.

w punkcie 1. wyroku - na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego

w S. - kwotę 180 złotych tytułem zwrotu przypadającej na stronę powodową części kosztów procesu poniesionych przez Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie punktów 1, 3 i 4 podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233

§ 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz niewłaściwe zinterpretowanie ustalonych

w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym faktu, iż:

a. w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w Warszawie I Wydział Cywilny pod sygn. akt I C 1104/07 zawarto ugodę, na mocy której powód D. K. zrzekł się w stosunku do pozwanego roszczenia o odszkodowanie,

b. żądanie pozwu w kwocie 57 000,00 zł opiewało na zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania, którego możliwości dochodzenia na mocy ugody sądowej z dnia 2 kwietnia 2008r. powód się zrzekł,

c. strona pozwana podniosła zarzut powagi rzeczy ugodzonej,

d. ugoda sądowa nie traci swojej mocy na skutek czynności faktycznych podejmowanych przez ubezpieczyciela, tj. wypłata dodatkowych świadczeń po jej zawarciu;

- naruszenia art. 232 zd.2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu protetyki oraz medycyny pracy w sytuacji gdy jedynie dopuszczenie dowodu

z urzędu mogło doprowadzić do właściwego rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na konieczność posiłkowania się przy wyrokowaniu wiadomościami specjalnymi, a ich zastąpienie innymi źródłami dowodowymi nie było możliwe;

- naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie

i niedopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu protetyki oraz medycyny pracy w sytuacji gdy Sąd ma obowiązek posługiwać się wskazanym dowodem w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej, za który należy uznać określenie możliwości zarobkowych powoda oraz zasadności zakupu nowej protezy zamiast naprawy dotychczasowych bądź braku zasadności naprawy dotychczasowych protez w przypadku zakupu nowej;

- naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie w ramach ustaleń faktycznych, iż zasadnym jest orzeczenie odszkodowania obejmującego koszt zakupu nowej protezy oraz naprawy uszkodzonej, a ponadto zasądzenia renty z tytułu utraty możliwości zarobkowych oraz zwiększonych potrzeb w sytuacji gdy strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie zasadności wskazanych roszczeń, a jedynie dokumenty prywatne świadczące o cenie nowej protezy oraz zarobkach osiągniętych przez kierowców zawodowych, tj. nie sprostął ciężarowi udowodnienia faktów, z których chciał wywieść skutki prawne;

- naruszenia art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące orzeczeniem odszkodowania i renty

z tytułu utraty możliwości zarobkowych oraz zwiększonych potrzeb w sytuacji gdy strona powodowa nie sprostала nałożonemu na nią ciężarowi dowodowemu.

W konkluzji pozwany sformułował wniosek o zmianę rozstrzygnięcia poprzez oddalenie powództwa w całości, a także rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie

i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Z kolei powód skierował apelację do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1b wyroku, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez brak rozważenia całokształtu materiału dowodowego, naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolną ich ocenę poprzez poczynienie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie możliwości zarobkowych powoda oraz ustalenia kwoty zwiększonych potrzeb powoda;

- naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na rozpoznaniu i wydaniu rozstrzygnięcia bez uwzględnienia zasad współżycia społecznego, co spowodowało niesłuszne zaniżenie renty do kwoty 1 200 zł;

- naruszenia art. 444 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie

i nieuwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej powoda, w tym jego zwiększonych potrzeb i widoków na przyszłość;

- błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd

I instancji, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że zmniejszone możliwości zarobkowe powoda wyraża kwota około 1 300 —

1 400 zł, a także wskazanie, że żądanie renty jedynie w zakresie 800 zł oparto na twierdzeniach o zmniejszonych możliwościach zarobkowych, co zdaniem Sądu było granicą powództwa oraz uznanie, że zwiększone potrzeby powoda oscylują w granicach kwoty 400 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c.

poprzez zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. na rzecz powoda kwoty po 1 500 zł tytułem comiesięcznej renty płatnej do dnia 10. każdego miesiąca, począwszy od miesiąca lutego 2018 roku.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

obie apelacje są niezasadne.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważań nad apelacją pozwanego należy wskazać, iż całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że wskazany przepis jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, iż nie ma racji skarżący podnosząc zarzut powagi rzeczy ugodzonej. Należy podzielić w pełni stanowisko w tej kwestii wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zawarta między stronami w dniu 2 kwietnia 2008 roku ugoda nie obejmowała roszczeń, których powód dochodzi w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy słusznie zinterpretował zawarte w jej treści postanowienie przewidujące „zrzeczenie się przez powoda roszczenia o odszkodowanie na dzień dzisiejszy” uznając, iż dotyczy ono roszczeń istniejących w dniu zawarcia ugody, dochodzonych w procesie zakończonym ugodą. Tymczasem, w aktualnym postępowaniu powód domaga się zasądzenia odszkodowania z tytułu kosztów naprawy używanej przez niego dotychczas protezy oraz zakupu nowej protezy. Okoliczności faktyczne stanowiące podstawę tak sformułowanego żądania ujawniły się już po zawarciu przedmiotowej ugody i nie były żadnej ze stron znane. Powód dla uzasadnienia konieczności poniesienia wydatków na naprawę i zakup nowej protezy wskazał bowiem skrajne zużycie eksploatacyjne dotychczasowej protezy i zmiany anatomiczne uniemożliwiające jej dalsze wykorzystanie. Nie budzi zaś żadnych wątpliwości, że szkoda związana z kosztami zużycia pierwszej protezy i wykonania drugiej protezy nie istniała w dacie zawarcia umowy, której przedmiotem było przecież żądanie powoda pokrycia przez pozwanego zakupu pierwszej protezy.

Nie można również tracić z pola widzenia faktu, że powód już po wykonaniu przez ubezpieczyciela wzmiankowanej ugody wystąpił do niego

z dodatkowym roszczeniem z tytułu kosztów naprawy protezy. Roszczenie to pozwany potraktował słusznie, jako nowe i nie objęte ugodą z dnia 2 kwietnia 2008 roku, a następnie uznał je częściowo i wypłacił powodowi zaliczkę na zakup nowej protezy. Tym samym pozwany uznał swoją odpowiedzialność, co do zasady poprzez wypłatę powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, co znajduje oparcie w treści obowiązujące wówczas art. 15 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 950 ze zm.). Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 23.07.2014 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 512/13 uznanie roszczenia przewidziane w art. 15 ustawy

o działalności ubezpieczeniowej jest tzw. uznaniem właściwym. W art.

15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej wskazano bowiem, jako jedną

z podstaw obowiązkowo wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego uznanie swojej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela w oparciu o wyniki przeprowadzonego przez niego sformalizowanego, określonego ustawą postępowania likwidacyjnego, co oznacza, że ustawodawca nadał tej czynności charakter uznania właściwego. Choć uznanie właściwe przybiera formę umowy, to jednak - jak trafnie wskazał SN w powołanym wyżej wyroku - w wypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela następuje modyfikacja. W razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy, a mianowicie: po pierwsze, zasadę odpowiedzialności, a po drugie, uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Uznanie takie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi

już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Powyższe wskazuje, że pozwany uznając roszczenie powoda miał świadomość, iż nie jest ono objęte ugodą, a jego obecnie odmienne stanowisko w tej kwestii jest jedynie przejawem przyjętej na użytek aktualnego postępowania taktyki procesowej.

Z przedstawionych względów, zdaniem Sądu Okręgowego całkowicie chybioną jest argumentacja pozwanego, który powołując się na zawarcie

z powodem ugody z dnia 2 kwietnia 2008 roku podnosi, że wszelkie roszczenia powoda w związku z wypadkiem z dnia 21 października 2004 roku, w tym także dotyczące szkód powstałych po zawarciu tejże ugody wobec zrzeczenia się roszczeń i wykonaniem tej ugody przez pozwanego, wygasły.

Nie zasługują także na uwzględnienie zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., które w istocie zmierzają do podważenia dokonanej w sprawie oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Wywody pozwanego opierają się na stanowisku, że powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów na potwierdzenie zarówno istnienia swojego roszczenia, jak i jego wysokości, gdyż ustalenia Sądu Rejonowego

w zakresie oceny zasadności naprawy dotychczasowej oraz zasadności zakupu dodatkowej protezy, a także wyrażonej kwotowo utraty możliwości zarobkowych zostały dokonane z pominięciem środka dowodowego w postaci opinii biegłego.

W odpowiedzi na powyższe wyrazić należy przekonanie, że stanowisko skarżącego opiera się na błędnym przekonaniu, że rozstrzygnięcie powyższych kwestii wymagało w niniejszej sprawie wiadomości specjalnych. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że konieczność sięgnięcia po dowód z opinii biegłego pojawia się wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości przekraczające możliwości percepcyjne i wiedzę przeciętnego człowieka o wykształceniu ogólnym. Zdobywanie tego typu wiadomości wymaga wykształcenia specjalnego dla danej dziedziny albo wykonywania w tej dziedzinie określonego zawodu. Oznacza to, że sąd musi w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej posłużyć się dowodem jakim jest opinia biegłego i nie może w tym zakresie korzystać z innych środków dowodowych, a zwłaszcza dokonywać oceny według własnej wiedzy. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca. Skarżący nie wskazał dlaczego ocena przydatności protezy, z której dotychczas korzystał powód oraz rozmiar uszczerbku majątkowego jakiego doznał w wyniku zmniejszenia się jego możliwości zarobkowych wymagały wiadomości specjalnych, zwłaszcza, że kwestie te zostały wszechstronnie ocenione przez Sąd I instancji również

w kontekście całego zabranego w sprawie materiału dowodowego.

W szczególności Sąd Rejonowy oparł się w zakresie zaopatrzenia protetycznego powoda na sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego opinii ortotyka – protetyka w wyniku konsultacji, na którą powód został skierowany przez ubezpieczyciela w związku z jego żądaniem przyznania środków na zakup nowej protezy. Przedmiotowa, pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny co prawda nie korzysta

w przeciwieństwie do dowodu z opinii biegłego sądowego z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego wnioski z niej płynące są miarodajne dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konkluzja zawarta w treści tejże opinii jednoznacznie zaś wspiera twierdzenia powoda o potrzebie zakupu nowej protezy oraz naprawie dotychczasowej z uwagi na jej zużycie eksploatacyjne i zmiany anatomiczne w obrębie kończyny.

Powyższe uwagi w zakresie wymogów sięgnięcia po dowód z opinii biegłego zachowują aktualność w zakresie ustalenia okoliczności decydujących o określeniu wysokości renty należnej powodowi z tytułu zmniejszenia się jego możliwości zarobkowych. Podstawę dokonania ustaleń w tym względzie stanowiły z jednej strony niewywołujące zastrzeżeń co do wiarygodności zeznania powoda, z których wynika wysokość uzyskiwanych przez niego zarobków przed wypadkiem i wysokość bieżącego dochodu potwierdzona zaświadczeniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o wysokości wypłacanego świadczenia i analogicznym zaświadczeniem pracodawcy powoda, z drugiej zaś zawarte w piśmie Powiatowego Urzędu Pracy w S. zestawienie wysokości średnich zarobków proponowanych kierowcom samochodów ciężarowych wykonujących pracę na terenie kraju w okresie od 2008 roku do 2018 roku, obrazujące potencjalne możliwości zarobkowe powoda utracone na skutek wypadku. W konsekwencji nie można zasadnie wywodzić, że doszło do zarzucanego naruszenia art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Przechodząc do zarzutów zawartych w apelacji powoda już na wstępie należy podkreślić, że brak jest podstaw do podwyższenia zasądzonej na jego rzecz renty. Skarżący usiłuje bowiem przekonać, że oddalona część żądania z tytułu renty na zwiększone potrzeby mieści się w ogólnej wysokości sformułowanego przez niego żądania obejmującego rentę w związku ze zwiększeniem się jego potrzeb i zmniejszeniem możliwości zarobkowych. W ocenie powoda skoro żądał on łącznie renty w wysokości 1500 złotych miesięcznie, a sąd ustalił, że zwiększone potrzeby powoda wyraża kwota około 400 złotych, a nadto jego możliwości zarobkowe zmniejszyły się w granicach 1 300 – 1 400 złotych, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, tj. w zakresie kwoty 1500 złotych.

Powyższe stanowisko jest nieprawidłowe. Dla uzasadnienia tego poglądu przypomnieć należy, że na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2018 roku powód wyraźnie sprecyzował, że na kwotę 1500 złotych dochodzonej renty składa się 800 złotych z tytułu zwiększonych potrzeb i 700 złotych zmniejszonych widoków na przyszłość. Wbrew zatem temu co forsuje w apelacji skarżący, w istocie sformułował on nie jedno, a dwa odrębne żądania opiewające łącznie na kwotę 1500 złotych. W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że możliwości zarobkowania powoda zmniejszyły się o około 1 300 – 1 400 złotych, jednakże z uwagi na ograniczenie roszczenia przez samego powoda do kwoty 800 złotych, powództwo podlegało uwzględnieniu tylko w tym zakresie. Co zaś tyczy się żądania zasądzenia renty w związku ze zwiększonymi potrzebami zgromadzony materiał dowodowy potwierdził zasadność powództwa jedynie co do kwoty 400 złotych, w pozostałej części nie zostało ono wykazane przez stronę powodową. Mając na uwadze, iż roszczenia o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz z tytułu częściowej utraty zdolności zarobkowych i widoków na przyszłość wynikają z odrębnych podstaw faktycznych, określony w przepisie art. 321 § 1 k.p.c. zakaz orzekania ponad żądanie, nie pozwala na uwzględnienie powództwa o rentę opartego na obu tych podstawach w łącznej kwocie 1 500 złotych.

Do odmiennego rozstrzygnięcia w tej kwestii nie może prowadzić ocena zasadności żądań powoda z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, których naruszenia w rozpoznawanej sprawie z powołaniem się na art. 5 k.c. upatruje skarżący. Utrwalonym i powszechnie respektowanym w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko stwierdzające, że przepis art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia lub powództwa (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.2000 roku w sprawie o sygn. akt V CKN 126/00, publ. Program Komputerowy Legalis 290143).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż obie apelacje nie zawierają uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadne podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800 ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 2700 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.